

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z wniosku E. Z. z udziałem S. Z. o podział majątku wspólnego

**I.** ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków E. Z. i S. Z. wchodzi

- a) replika monety S. z (...). o wartości 75 zł,
- b) replika monety o nominale 5 centów L. H. z 1913 r., o wartości 75 zł,
- c) replika monety o nominale 1 dolar D. z 1804 r., o wartości 75 zł,
- d) replika monety talar F. der W. z 1917 r., o wartości 75 zł,
- e) replika monety rubel K. z 1825 r., o wartości 75 zł,
- f) medal z serii Wielcy Polacy – H. S., brąz złocony o wartości 40 zł ,
- g) medal z serii Wielcy Polacy – I. P., brąz złocony o wartości 40 zł,
- h) medal z serii Wielcy Polacy – B. C., brąz złocony o wartości 40 zł,
- i) medal z serii Wielcy Polacy – J. (królowa), brąz złocony o wartości 40 zł,
- j) 14 sztuk medali z serii J. P. II o łącznej wartości 420 zł,
- k) dolar kanadyjski – 100 lat Kolumbii z 1971 r., o wartości 45 zł,
- l) dolar kanadyjski-Jubileusz K. E. z 1977 r., o wartości 45 zł,
- m) dolar kanadyjski – N. polarny z 1980 r., o wartości 45 zł,
- n) dolar kanadyjski – Parowóz z 1981 r., o wartości 45 zł
- o) dolar kanadyjski – Uniwersjada w E. z 1983 r. o wartości 45 zł,
- p) dolar kanadyjski – S. polarny z 1987 r., o wartości 45 zł,
- q) dolar kanadyjski - M. z 1989 r. o wartości 45 zł,
- r) kwota 25. 500 zł z tytułu sprzedaży pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...),
- s) nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika S. Z. w postaci kosztów remontu stanowiącego majątek osobisty uczestnika lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w A. przy ul. (...) w kwocie 15.021 zł,
- t) nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika w postaci spłaty kredytu hipotecznego zaciągniętego przez niego w Banku (...) S.A w kwocie 50.298 zł;

**II.** ustalił wysokość nakładów z majątku osobistego E. Z. na majątek osobisty S. Z. z tytułu kosztów wymiany części okien w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w A. przy ul. (...) na kwotę 4.897 zł;

**III.** oddalił wniosek wnioskodawczyni o rozliczenie nakładów z jej majątku osobistego na majątek osobisty uczestnika w pozostałym zakresie;

**IV.** ustalił wysokości nakładów z majątku osobistego S. Z. na majątek wspólny w postaci spłaty kredytów zaciągniętych przez E. i S. Z. na łączną kwotę 70.575,09 zł;

**V.** oddalił wniosek uczestnika o rozliczenie nakładów poczynionych z jego majątku osobistego na majątek wspólny w pozostałym zakresie;

**VI.** dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków E. Z. i S. Z. w ten sposób, że składniki majątkowe opisane w punkcie I a) – t) przyznał S. Z.;

**VII.** zasądził od E. Z. na rzecz S. Z., tytułem spłaty dokonanych przez niego nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny kwotę 19.633,59 zł w terminie 2 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia – wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności;

**VIII.** przyznać (...) Bankowi (...) S.A z siedzibą w W. kwotę 25 zł tytułem wynagrodzenia za przekazanie informacji bankowych, którą to kwotę wypłacić tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu;

**IX.** ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Z zapadłym orzeczeniem nie zgodził się wnioskodawca S. Z., który zakwestionował postanowienie w części co do:

- pkt II ustalającego fakt poczynienia nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek osobisty uczestnika przez pokrycie przez E. Z. kosztów wymiany części okien w kwocie 4.897 zł;
- pkt IV ustalającego wysokość nakładów z majątku osobistego S. Z. na majątek wspólny w postaci spłaty kredytów zaciągniętych przez byłych małżonków w kwocie 70.575,09 zł zamiast faktycznie wydatkowanej przez niego kwoty 96.659,21 zł;
- pkt V oddalającego wniosek uczestnika o rozliczenie nakładów poczynionych z jego majątku osobistego na majątek wspólny w pozostałym zakresie;
- pkt VI, w którym Sąd przyznał uczestnikowi składniki majątkowe w postaci monet, nie orzekając o ich wydaniu
- pkt VII zasądzającego od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika spłaty w wysokości 19.633,59 zł, zamiast należnej mu z tego tytułu kwoty 96.024,21 zł.

Sformułowane pod adresem rozstrzygnięcia zarzuty dotyczyły zaś:

**1.** naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, pominięcie celów na jakie były zaciągane były kredyty przez byłych małżonków, ich sytuacji rodzinnej i warunków wspólnego życia, niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i w związku z tym dokonanie błędnych ustaleń (np. przyjęcie wbrew treści wyjaśnień informacyjnie przesłuchanego uczestnika, że przyznał on pokrycie kosztów wymiany części okien z majątku osobistego wnioskodawczyni), pominięcie istotnych dowodów takich jak zaświadczenie z M. o spłacie kredytu samochodowego kwotą 20.800 zł z konta bankowego firmy (...) – S. Z., które to konto Sąd uznał za związane z majątkiem osobistym uczestnika, bezkrytyczne potraktowanie opinii biegłego W. P., który stwierdził znaczący wzrost wartości lokalu wobec dokonania w nim prac remontowo – modernizacyjnych, które miały jedynie przywrócić stan lokalu do istniejącego w 2000 r.;

b) art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. i art. 624 k.p.c., co polegało na nie orzeczeniu o wydaniu na rzecz S. Z. monet opisanych w pkt I postanowienia, znajdujących się w posiadaniu E. Z. , których własność została mu przyznana;

2. obrazę prawa materialnego tj:

a) art. 45 § 1 i § 3 k.r.o. przez ich niewłaściwą interpretację;

b) art. 41 § 1 k.r.o. przez jego pominięcie;

c) art. 5 k.c. przez nieuwzględnienie jego treści i uznanie kosztów remontu lokalu należącego do uczestnika za nakłady zwiększające wartość jego majątku osobistego, co stanowiło naruszenie zasady uczciwego rozliczenia się małżonków ze wspólnego majątku małżeńskiego, gdyż z tego lokalu przez 11 lat korzystała wnioskodawczyni i jej dzieci.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonej części przez:

- oddalenie wniosku E. Z. o ustalenie, że w skład majątku wspólnego uczestników postępowania wchodzi nakłady z jej majątku odrębnego na majątek osobisty S. Z., polegające na sfinansowaniu wymiany części okien;

- oddalenie wniosku E. Z. o ustalenie, że w skład majątku wspólnego uczestników postępowania wchodzi nakłady na majątek osobisty S. Z. w postaci spłaty kredytu hipotecznego zaciągniętego w banku (...) S.A. w kwocie 50.298 zł oraz w postaci kosztów remontu, należącego do jego majątku osobistego lokalu, w kwocie 15.021 zł;

- oddalenie wniosku E. Z. o ustalenie, że w skład majątku wspólnego uczestników postępowania wchodzi kwota 25.500 zł z tytułu sprzedaży samochodu marki T. (...) o nr rej (...);

- ustalenie nakładów S. Z. na majątek wspólny w postaci spłat kredytów na łączną kwotę 96.659,21 zł, w miejsce przyjętej przez Sąd Rejonowy kwoty 70.575,09 zł;

- zasądzenie od E. Z. na rzecz S. Z. spłaty w wysokości 96.024,21 zł w miejsce zasadzonej kwoty 19.633,50 zł;

- nakazanie E. Z. aby wydała S. Z. przyznane mu na własność monety o wartości numizmatycznej;

- zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wystąpiła o jej oddalenie oraz obciążenie uczestnika kosztami postępowania za II instancję.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja w pewnej mierze jest zasadna i jako taka zasługuje na uwzględnienie.

Wobec tego, iż część uwag i zastrzeżeń skarżącego wiąże się z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną dowodów oraz poczynionymi przezeń ustaleniami faktycznymi, na wstępie zająć się należy tymi właśnie zagadnieniami. Każdorazowo rozpoznanie apelacji rozpoczyna się od odniesienia się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nie obarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należycie przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. W kontrolowanej sprawie Sąd Rejonowy w sumie należycie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, a w konsekwencji poczynił też poprawne ustalenia faktyczne. Umożliwia to Sądowi Okręgowemu przyjęcie tych ustaleń za własne, które przez to stają się integralną częścią poniższych rozważań. Jednocześnie nie ma konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 r., V CKN 348/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40). Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności dość dokładnie oddają bowiem całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami, jak również odzwierciedlają szereg przesunięć pomiędzy poszczególnymi masami majątkowymi. W sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, Sąd ustala przecież z urzędu skład i wartość majątku podlegającego podziałowi, jak też rozstrzyga o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z

majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi (art. 566 k.p.c., art. 567 k.p.c. i art. 686 k.p.c.). Wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków ustalana jest bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, opubl. OSNC Nr 2/2009 poz. 23). Nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy podolał swojemu zadaniu, gdyż okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z unormowaniami prawnymi mającymi zastosowanie w sprawach o podział małżeńskiego majątku wspólnego. Tym samym na akceptację zasługują też rozważania merytoryczne, stanowiące konsekwencję bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego, przy czym znajdujące w sprawie unormowania zostały szeroko omówione z obszernym odwołaniem się do bogatego orzecznictwa. Od razu dla porządku trzeba jednak zastrzec, że Sąd I instancji nie uniknął pewnych mankamentów, które trafnie wypunktował skarżący. Związane z tym kwestie zostaną jednak szczegółowo omówione poniżej przy okazji wyjaśnienia przyczyn i zakresu ingerencji w zaskarżone postanowienie, a to dlatego że ich naświetlenie w tym miejscu wprowadziłoby nadmierne zagmatwanie omawianej tematyki.

Wbrew wywodom apelującego Sąd II instancji nie dopatrył się żadnego uchybienia co do art. 233 § 1 k.p.c., przewidującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Na tej płaszczyźnie apelujący podniósł w szczególności, że Sąd nie zwrócił uwagi na cele zaciągnięcia licznych kredytów, błędnie przyjął, że wnioskodawczyni zaangażowała swój majątek osobisty, pokrywając częściowo koszt wymiany oknem w lokalu uczestnika oraz nie wziął pod uwagę że spłata samochodu osobowego nastąpiła z firmowego konta. Oprócz tego skarżący podważał jeszcze walory opinii biegłego W. P., zaznaczając iż na skutek remontu wcale nie nastąpił wzrost wartości mieszkania. Zgodnie z powołanym unormowaniem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Na takim stanowisku stoi też ugruntowane i jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego odzwierciedleniem jest chociażby wyrok SN z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05, opubl. baza prawna LEX nr 187124. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W judykaturze wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opubl. baza prawna LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychyłnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opubl. baza prawna LEX nr 53136).

W kontekście zgłoszonych zarzutów dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów uwzględnia dyrektywy wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., jest swobodna, ale nie dowolna, odnosi się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W istocie rzeczy zastrzeżenia apelującego odnośnie nieprawidłowej oceny dowodów stanowiły jedynie polemikę z logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowaniem Sądu Rejonowego. Obszerne pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnętrznym spójnym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c. Bez wątpienia rzeczona sprawa od strony dowodowej nie była łatwa, gdyż Sąd dysponował przeciwstawnymi twierdzeniami wnioskodawczyni i uczestnika, którzy byli ze sobą skonfliktowani. Sprawy nie ułatwiała też obszerność materiału dowodowego oraz znaczny upływ czasu od momentu ustania małżeńskiej wspólności majątkowej. Mimo tego nie da się też powiedzieć, aby wersja którejś ze stron uzyskała zdecydowany prymat, czy też nawet została uznana za bardziej przekonującą.

Na tej płaszczyźnie w szczególności nie można się zgodzić ze stanowiskiem apelującego, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, że wnioskodawczyni poczyniła ze swojego majątku odrębnego nakład na majątek osobisty męża, a jego wartość wynosiła 4.897 zł. Rzeczona partycypacja finansowa miała bowiem miejsce na samym początku znajomości stron (2000 r.), kiedy to pozostawały one jeszcze w związku konkubenckim. Nie można jednak przeoczyć, że już wtedy strony miały skonkretyzowane plany na przyszłość, albowiem chciały zamieszkać w lokalu mieszkalnym znajdującym się A. przy ul. (...), zakupionym nieco wcześniej przez samego uczestnika ze środków własnych powstałych wskutek przyznania mu kredytu hipotecznego. Tym samym wspomniany lokal stał się centrum życiowym rodziny, przy czym łączące partnerów relacje zostały następnie sformalizowane, czego wyrazem było zawarcie związku małżeńskiego w październiku 2002 r. Decyzja o wymianie okien została zaś podjęta przez oboje partnerów, a wnioskodawczyni zadeklarowała chęć pokrycia części kosztów stosownie do swoich możliwości finansowych. Związane z tym okoliczności zostały potwierdzone przez wnioskodawcę w toku informacyjnego przesłuchania (k. 47 akt). Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy przedstawiona wówczas relacja charakteryzowała się spontanicznością, a takiego waloru nie miały już późniejsze, całkowicie odmienne zeznania. Mianowicie w zeznaniach (k. 639 – 640 akt) uczestnik powiedział, że wnioskodawczyni swoje pieniądze przeznaczyła na ich wspólny wyjazd do Hiszpanii, podczas gdy wcześniej (k. 46 akt) podawał, iż dokładnie ten sam wyjazd został opłacony z jego funduszy pochodzących z otrzymanej odprawy. W tym zakresie wyraźnie więc widać sprzeczność twierdzeń uczestnika oraz jego niekonsekwencję, gdyż za wszelką cenę chciał on przedstawić inny obraz rzeczy.

Racji bytu nie mają również zarzuty do opinii biegłego, które wobec postawy uczestnika w toku postępowania wydają się cokolwiek niezrozumiałe. Biegły został powołany po to, aby ustalić wartość dwóch kategorii nakładów. Po pierwsze chodziło o wspomniany nakład wnioskodawczyni z majątku odrębnego na majątek osobisty męża. Po drugie biegły zajmował się analizą remontu mieszkania przeprowadzonego w 2007 r., przy czym ta modyfikacja lokalu stanowiła już nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Co ciekawe biegły, powołany na wniosek uczestnika, zrezygnował z ustalenia wartości samych nakładów, posługując się w zamian dopuszczalną metodą kosztorysową. Przyjęte zaś przez biegłego rozwiązanie ze swej istoty polegało na obliczeniu wzrostu wartości mieszkania na skutek dokonanych prac remontowych, co w gruncie rzeczy przekładało się na korzystniejszy dla uczestnika sposób wyliczeń. Pamiętać bowiem trzeba, że angażowane w remont środki finansowe nie zawsze pozostają współmierne do ostatecznego rezultatu. Dzieje się tak dlatego, że wstępne szacunki co do ilości materiałów podlegają weryfikacji podczas samych prac. Z tej też przyczyny nieuniknione są pewne nadwyżki czy też straty materiałowe. W świetle tego przyjęta przez biegłego metodyka, choć bardziej skomplikowana, jawi się jako rzetelna i obiektywna. Na takim też stanowisku stoi judykatura, gdzie ugruntował się pogląd, że wartości nakładów nie można utożsamiać w prosty sposób z sumą wydatków przeznaczonych na ich dokonanie, albowiem określa ją dopiero wzrost wartości rzeczy, na którą zostały poczynione, oceniany z chwili zwrotu rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2000 r. II CKN 339/00, opubl. baza prawna LEX Nr 536762; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 25 kwietnia 2012 r., I ACa 284/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1238474). Tym samym mimo odmiennego stanowiska uczestnika nie było żadnych motywów przemawiających za korektą opinii biegłego, który prawidłowo i miarodajnie przyjął, że udział wnioskodawczyni w wymianie okien zwiększył wartość lokalu o kwotę 4.897 zł, zaś mający w 2007 r. remont

lokalu zaowocował wzrostem jego wartości o 15.021 zł. Na koniec warto zauważyć, że przedmiotowa opinia czyniła tak naprawdę zadość żądaniom obojga uczestników oraz nie była przez nich w ogóle kwestionowana.

Idąc dalej zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że rozliczeniu nie podlegała kwota 10.000 zł spłacona przez uczestnika tytułem posługiwania się kartą kredytową udostępnioną w ramach udzielonego kredytu A.. W tym zakresie twierdzenia uczestnika pozostały gołosłowne i nie zostały poparte żadnymi dokumentami. W szczególności uczestnik nie przedstawił umowy kredytowej ani umowy o wydanie karty. Nie pokusił się nawet o złożenie rozliczeń ewentualnych wydatków z tego tytułu chociażby drogą zaprezentowania wyciągów z konta. Tym samym brak tych kluczowych elementów źródłowych nie pozwalał na ocenę czy te należności i koszty wchodziły w skład rozliczeń małżonków.

Przechodząc do omówienia dalszych zarzutów apelacyjnych stwierdzić należy, że Sąd I instancji co do zasady nie naruszył art. 45 k.r.o. Rzeczone unormowanie podkreśla odrębność majątku wspólnego i majątków osobistych małżonków oraz reguluje obowiązek rozliczeń w sytuacji przepływu środków z jednego majątku do drugiego. Zgodnie z powyższą regulacją każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Z treści art. 45 §1 k.r.o. wynika, iż co do zasady można żądać zwrotu jedynie takich nakładów, które zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności majątkowej. Wzrost wartości majątku wspólnego należy każdorazowo odnieść do konkretnych przedmiotów majątkowych, na które były czynione nakłady, jak też powinien być wykazany związek pomiędzy nakładami a wzrostem wartości istniejącym w chwili ustania wspólności majątkowej.

W świetle powyższego oczywistym jest to, że rozliczeniu podlegał zaciągnięty przez oboje małżonków kredyt konsolidacyjny (umowa kredytu hipotecznego z dnia 6 stycznia 2006 r. zawarta z (...) Bankiem S.A.), który w istocie służył spłaceniu wcześniejszych kredytów, w tym także kredytu hipotecznego z 2000 r. udzielonego wyłącznie uczestnikowi. Na tym gruncie Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że taka czynność mieściła się w kategorii nakładu z majątku wspólnego poczynionego na majątek osobisty. W wyniku rzeczonyj operacji uczestnik uzyskał bowiem ewidentną korzyść przejawiającą się tym, że obciążający go kredyt hipoteczny został spłacony, a w jego miejsce powstało nowe zobowiązanie, za które odpowiedzialność ponosili już oboje małżonkowie. Zaimplementowane z woli zainteresowanych przekształcenie podmiotowe radykalnie więc modyfikowało dotychczasowy stan rzeczy, ponieważ w sferze obligacyjnej wnioskodawczyni zaciągnęła własne zobowiązanie, przyjmując na siebie tak naprawdę częściowe uregulowanie cudzego długu. Wspólna odpowiedzialność obojga małżonków oznaczała więc, że czynione z tego tytułu spłaty pomniejszały majątek wspólny, a profity z tym związane częściowo czerpał uczestnik, który uwolnił się od własnego indywidualnego kredytu hipotecznego w wysokości 50.298 zł.

Żadnych uwag ani zastrzeżeń nie wzbudza też uwzględnienie w ramach podziału kwoty 25.000 zł z tytułu sprzedaży samochodu osobowego marki T. (...). Wspomniany pojazd ewidentnie stanowił składnik majątku wspólnego, ponieważ został nabyty na kredyt w trakcie małżeństwa, kiedy to pomiędzy małżonkami panował ustrój wspólności majątkowej. Nie ma przy tym znaczenia to, że formalnie nabywcą pojazdu była firma (...) prowadzona przez S. Z.. Jak bowiem powiedział Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2014 r., III CSK 87/14, opubl. baza prawna LEX nr 1651015 nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przedmioty służące do prowadzenia przedsiębiorstwa powinny należeć do tej samej masy majątkowej co przedsiębiorstwo. W konsekwencji rozpatrywać należy przynależność przedsiębiorstwa jako całości do majątków małżonków, a nie przynależność poszczególnych składników przedsiębiorstwa do jednego z majątków małżeńskich. Dokładnie taka właśnie sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, ponieważ uczestnik prowadził jednoosobową działalność gospodarczą w branży rachunkowo – ubezpieczeniowej. Z racji tego nie było wyraźnych podstaw do wyodrębnienia firmy z majątku wspólnego, wobec czego zyski i korzyści uzyskiwane przez „samozatrudnionego” małżonka powiększały pulę majątku dorobkowego. Istotne jest również to, że kredyt na samochód został spłacony jeszcze przed rozstaniem stron, a dopiero jego sprzedaż nastąpiła po rozwodzie. Poza tym uczestnik nie wykazał, że do nabycia samochodu doszło ze środków pochodzących z jego majątku osobistego ani też w drodze surogacji.

Natomiast jak już była mowa powyżej Sąd nie uniknął usterek przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy. Zaistniałe uchybienie dotyczyły mianowicie niewłaściwego rozliczenia dwóch jednostkowych kredytów tzn. kredytu z dnia 12 lutego 2007 r. udzielonego przez (...) S.A. oraz kredytu z dnia 22 stycznia 2009 r. pobranego przez uczestnika w (...) Banku S.A. W przypadku pierwszego z wymienionych stosunków prawnych zobowiązanie z tytułu spłaty spoczywało nie tylko na małżonkach Z., ale również na A. B.. Dokładnie rzecz biorąc A. B. wystąpił jako gwarant spłaty kredytu, albowiem udostępnił on swój majątek celem ustanowienia wymaganego przez bank zabezpieczenia hipotecznego. Jego udział został przy tym określony na 17,05%, co jednak wcale nie oznaczało automatycznie, że w takim rozmiarze odpowiadał on za cały kredyt. Tymczasem taki właśnie punkt widzenia przyjął Sąd Rejonowy, pomijając to w jakiej rzeczywiście części nastąpiła spłata od tej osoby. Spełnione przez niego świadczenie było o wiele mniejsze i kwotowo wyniosło 2.939,76 zł, co wyraźnie wynika z oświadczenia pełnomocnika uczestnika (k. 50 akt). Oprócz tego z przywołanych przez Sąd I instancji dowodów ewidentnie wynikało, że kredyt spłacał sam uczestnik. W świetle tego łączna kwota spłaty tegoż kredytu tj. suma 93.364 zł została nadmiernie pomniejszona przez Sąd Rejonowy, gdyż w istocie rzeczy z tej puli odjąć tylko należało 2.939,76 zł, a nie 15.871,88 zł. Z tej też przyczyny niezbędna była korekta obliczeń, prowadząca do konkluzji, że nakład uczestnika na spłatę kredytu w (...) wyniósł 45.212,12 zł (93.364 zł minus 2.939,76 zł = 90.424,24 zł ÷ 2).

Uwzględniając zaś inne kredyty spłacone przez uczestnika stwierdzić wypada, że zbiorcze nakłady uczestnika z tego tytułu wyniosły 77.091,15 zł, na co składały się następujące kwoty: 45.212,12 zł w (...), 16.106,03 zł w (...) i 15.773 w (...) Banku. Wedle Sądu Rejonowego suma nakładów uczestnika na spłatę wspólnych kredytów kształtowała się na poziomie 70.575,09 zł, wobec czego doszło do zaniżenia tej wartości o kwotę 6.516,06 zł.

Odnosnie drugiego kredytu tzw. firmowego Sąd niezasadnie odstąpił od jego rozliczenia, przyjmując iż kredyt został zaciągnięty przez uczestnika wyłącznie na potrzeby prowadzonej przez niego działalności. Dla wzmocnienia swojej argumentacji Sąd przytoczył tutaj wyrok SN z dnia 16 stycznia 2014 r., (...) 203/13, opubl. baza prawna LEX Nr 1436007). Wyrażone tam zapatrywanie nie może mieć jednak zastosowania w niniejszej sprawie, z uwagi na zupełnie inny stan faktyczny, przejawiający się tym, że kredyt wzięty na prowadzenie działalności gospodarczej był spłacany już po ustaniu wspólności majątkowej. W kontrolowanej sprawie wspomniany kredyt firmy został zaciągnięty za zgodą wnioskodawczyni, a co najważniejsze był spłacany przez uczestnika w trakcie trwania małżeństwa. Uiszczona przez niego kwota 24.431,46 zł musi więc być potraktowana jako jego nakład na majątek wspólny. Co prawda w ten sposób uczestnik regulował należności związane z kosztami funkcjonowania firmy, tyle tylko, że jego samodzielna działalność gospodarcza stanowiła jeden z elementów majątku wspólnego. Innymi słowy wnioskodawczynię również obciążała powinność partycypacji w tych wydatkach (12.215,73 zł), albowiem odnosiła ona wymierne korzyści z istnienia firmy męża, która stanowiła dość istotne źródło dochodów dla rodziny.

W kontekście powyższego kontrolowane orzeczenie podlegało częściowej zmianie. Mianowicie wysokości nakładów z majątku osobistego S. Z. na majątek wspólny w postaci spłaty kredytów zaciągniętych przez oboje małżonków zamykała się kwotą 89.306,88 zł (70.575,09 zł + 6.516,06 zł + 12.215,73 zł). Analogicznie podwyższeniu podlegała też obciążająca wnioskodawczynię spłata, która wynosi 38.365,38 zł (19.633,59 zł + 6.516,06 zł + 12.215,73 zł). Podstawę dla merytorycznej ingerencji w treść pkt IV i VII postanowienia stanowił zaś art. 386 § 1 k.p.c. z w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Oprócz tego treść postanowienia należało jeszcze uzupełnić o jedno rozstrzygnięcie, którego zabrakło na skutek oczywistego przeoczenia. Mianowicie ustawodawca nakazuje załatwienie w postępowaniu o zniesienie współwłasności i o dział spadku wszystkich spraw jakie wynikły w związku z istnieniem wężła współwłasności. Rzeczne przepisy na mocy art. 567 § 3 k.p.c. mają też zastosowanie do spraw o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami. Skoro więc uczestnikowi został przyznany na własność zbiór monet, to niezbędnym było nakazanie wnioskodawczyni wydanie tychże ruchomości w trybie art. 624 k.p.c., bowiem inaczej uprawniony nie miałby już możliwości ich dochodzenia.

W pozostałym zakresie apelacja nie była już zasadna i jako taka nie mogła się ostać, co rodziło konieczność jej oddalenia w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Na koniec krótko wspomnieć jeszcze trzeba o zgłoszonym przed II instancją wniosku uczestnika o rozliczenie kolejnych nakładów z tytułu uregulowania następnych rat kredytowych. Co do zasady tego typu żądanie wywiedzione przez jeden z podmiotów uczestniczących w sprawie działowej jest dopuszczalne, ponieważ znajduje ono swoje oparcie

zarówno w przepisach prawa materialnego jak i procesowego. Zgodnie z art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym dopuszczalne jest rozszerzenie żądania o świadczenia za dalsze okresy. Przepis dotyczy wprawdzie żądania pozwu wniesionego w trybie procesowym, ale z mocy art. 13 § 2 k.p.c. jego odpowiednie stosowanie w postępowaniu nieprocesowym musi prowadzić do przyzwolenia każdemu uczestnikowi na rozszerzenie jego żądania i to nawet niezależnie od tego czy wniósł on apelację. Pogląd taki zaaprobować należy również z uwagi na kategorię brzmienia art. 618 k.p.c., stosowanego w sprawach o podział majątku wspólnego na skutek odesłania zawartego w przepisach art. 567 § 3 k.p.c. i art. 688 k.p.c. Stosownie zaś do treści art. 618 § 3 k.p.c. po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o zniesieniu współwłasności uczestnik nie może już dochodzić roszczeń określonych w § 1 tego przepisu, wynikających z posiadania rzeczy, w tym więc roszczeń z tytułu poczynionych nakładów czy wydatków na rzecz wspólną. W warunkach niniejszej sprawy oznacza to, że uczestnik, który takiego żądania nie zgłosiłby w postępowaniu apelacyjnym, bezpowrotnie by je utracił, czego zaakceptować nie można. Pogląd o dopuszczalności zgłoszenia żądania tego rodzaju w postępowaniu apelacyjnym – pod warunkiem wszakże zgłoszenia żądania za wcześniejsze okresy przed Sądem I instancji – został wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej z 27 czerwca 1969, III CZP 34/69, opubl. OSP Nr 3/1970 poz. 94 – z aprobującą glosą B. D.. SN doszedł do przekonania, że zachodzi tutaj szczególna sytuacja wynikająca z kształtu i wymogu kompletności orzeczenia działowego, co oznacza, iż ustawodawca zezwala na dochodzenie roszczeń, o których mowa, nawet z naruszeniem zakazu reformationis in peius określonego w przepisie art. 384 k.p.c. Ze względu na wspomniany przepis art. 567 § 3 k.p.c. pogląd ten należy uznać za miarodajny także dla rozliczeń pomiędzy małżonkami w sprawie o podział majątku wspólnego, wynikających z posiadania rzeczy wspólnej (por. też komentarz do przepisu art. 567 k.p.c. w opracowaniu „Rozwód i separacja” pod red. Jacka Ignaczewskiego, Wyd. C.H. Beck 2010). Mimo powyższego wspomniany wniosek został pominięty, ponieważ nie nadawał się on do jakiegokolwiek merytorycznej analizy. Wyrazem tego była swoista bezradność pełnomocnika uczestnika, który na poparcie swoje wniosku przedłożył zestawienie spłat rat kredytów, nie będąc jednocześnie w stanie odnieść się do tego dokumentu. W szczególności pełnomocnik nie potrafił powiedzieć co to są za kredyty, na jaki cel zostały zaciągnięte, w jakiej części je spłacono oraz które raty odnoszą się do którego kredytu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do odstąpienia od w/w zasady. W szczególności podkreślić należy, iż w sprawach o podział majątku wspólnego nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska stron i zgłaszanych przez nie twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniu tym strony są także w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych (postanowienie SN z dnia 23 października 2013 r., IV CZ 74/13, opubl. baza prawna LEX Nr 1388478).